Agresywne zachowania dziecka w wieku przedszkolnym-
jak sobie z nim radzić.

 Agresja nie jest nowym zjawiskiem. Jest to zjawisko wszechobecne w dzisiejszym świecie. We wczesnym dzieciństwie, z zachowanie warunków, możemy umiejętnie kierować jej przebiegiem, a nawet ograniczać jej wybuchy. Wpływ osób dorosłych na przebieg procesów hamowania agresywnych zachowań małego dziecka, stanowi bazę dla umiejętności radzenia sobie z nią w okresie dojrzewania oraz dorosłym życiu. Skuteczne przeciwdziałanie agresji wymaga rozumienia zagadnienia w zakresie warunkującym właściwe oddziaływanie u jej źródła, a nie tylko wobec objawów.

 Agresja to naturalna skłonność człowieka. Poczucie gniewu wywołującego agresję pojawia się już bowiem w drugiej połowie pierwszego roku życia. Później coraz więcej emocji wywołuje agresje. Są to: frustracja, strach, złość. „Agresywności” przypisuje się najczęściej wybuchy złości, które przebiegają bez jakichkolwiek zahamowań i granic wobec siebie samego i innych oraz w stosunku do przedmiotów.
 Jak eliminować agresywne zachowania dziecka w wieku przedszkolnym? Nie należy utrwalać i nagradzać zachowań, które informują o niedostatecznym rozwoju emocjonalnym. Nie powinno reagować się na dąsanie, napady złości, wymuszanie- nie kupuj dziecku w sklepie wbrew sobie, bo wstydzisz się jego reakcji na twoją odmowę, jeśli dziecko skarży się na inne dziecko w przedszkolu, nie pochwalaj tego, ale pomyślcie wspólnie, co można zrobić, by zmienić te sytuację. Należy pamiętać by często rozmawiać o uczuciach, uczyć słów określające stany emocjonalne, mówić o swojej radości, złości, smutku. Nie należy mylić radzenia sobie z uczuciami z ich wypieraniem przez dziecko. Radzenie sobie z uczuciami to umiejętności rozpoznawania uczuć i ich odpowiedniego wyrażania. Wypieranie zaś to jeden z mechanizmów obronnych pojawiających się w trudnej sytuacji. Ucz, jak radzić sobie z porażką. Ucz słuchania. Od najmłodszych lat należy pokazywać dziecku, co to znaczy aktywne słuchanie, że dobra rozmowa wymaga skupienia, dopytywania, czasu.
 Należy pokazywać dzieciom różne punkty widzenia, pokazywać jak patrzeć na świat oczami innych. Dobrym ćwiczeniem w razie konfliktu między dziećmi jest pytanie – „Co czułbyś, myślał, gdybyś był Jankiem, Asią czy inną osoba?” Powinno się opisywać zachowania i skutki, oddzielać sprawcę od czynu – „okłamałeś mnie, trudno będzie mnie teraz tobie zaufać”. Z dziećmi powinniśmy się dzielić swoimi emocjami. Powinniśmy otwarcie rozmawiać z dziećmi o tym co czujemy, gdy jesteśmy źli, jest nam przykro, gdy jesteśmy szczęśliwi. Trzeba chwalić dzieci jak najczęściej. Chwalenie ma magiczną moc, bo jest dla dziecka komunikatem, co zrobiło dobrze, najlepiej opisać za co dziecko zasłużyło na pochwałę. Powinno się podkreślać konsekwencja wynikające z dobrego i złego zachowania dziecka, unikać natomiast stosowania kar. Kiedy dziecko widzi konsekwencję swojego zachowania, łatwiej mu zrozumieć, że to ono kieruje swoim życiem. Jeśli zaś spotyka się tylko z kara, uczy się, że to dorośli kontrolują sytuację i podejmują decyzje. Rodzice macie największy wpływ na dziecko. I to właśnie wy możecie pomóc swoim pociechom w odnalezieniu przez dziecko akceptowanego społecznie sposobu wyrażania uczuć oraz radzeniu sobie z własną i cudza agresja. Uczmy więc dzieci szacunku dla innych. Pokazujmy, że nie tolerujemy przemocy w bajkach i telewizji, potępiamy wojny na świecie. Nie kupujmy dzieciom zabawek – pistoletów, karabinów i nie bawmy się z nimi w wojnę.
 Co zrobić, by dać ujście nagromadzonym emocjom dziecka? I uwolnić jego zgromadzoną energię, by nie przeradzała się w zachowania agresywne? Mniejsze dzieci można zaopatrzyć w piłkę złości. Czując złość, dziecko z całej siły ściska piłkę, pozbywając się w ten sposób nadmiaru energii i uspokaja się. Dobrym sposobem na uspokojenie dziecka i skierowanie jego agresji na bezpieczne tory jest danie zezłoszczonemu dziecku starej gazety do podarcia. Wyładowując się, dziecko drze ją na małe kawałeczki, które zbija w kulki i z pasją wyrzuca je do śmieci. Gazety nie ma i złych emocji też już nie.
 nie zgadzajmy się na akty agresji własnego potomka, nie tolerujmy ich. Mówimy: „Bardzo cię kocham, nawet jak jesteś niegrzeczny, ale nie podoba mi się twoje zachowanie/ nie lubię jak się tak zachowujesz/ takie zachowanie jest nie do zaakceptowania.”